Nr. 114 (1745). Cena 250.000 mk Włocławek, wtorek dnia 20 maja 1924 r Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz Tłustym drukiem— podwójnie. Najmn. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-Ej PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Dzisiejszy numer zawiera:

Bywają pytania, na które milczenie jest odpowiedzią najlepszą. *Juljan Klaczko.*

O polski charakter rzemiosła.

Jedną z dziedzin naszego życia gospodarczego, która została najbardziej utrzymana w swym polskim charakterze, jest rzemiosło polskie. Kapitał i praca są tu jednakowo polskie, wpływy obce minimalne. To też rzemiosło jest czynnikiem ważkim, nadającym charakter polski naszym miastom, oraz stwarzającym podstawę samodzielnego ekonomicznie stanu średniego. Społeczeństwa zachodnio-europejskie opierają swoją strukturę społeczną na warstwie drobnych posiadaczy, a jedną z najcenniejszych cząstek tej warstwy stanowiło od dawna i stanowi dziś rzemieślnictwo. Produkcja rzemieślnicza w kraju, tak bardzo uprzemysłowionym, jak Niemcy nie ustępuję produkcji wielkoprzemysłowej. Tem większe znaczenie posiada rzemiosło dla nas, którzy w przemyśle wielkim, jako czynnik polski reprezentujemy głównie pracę, podczas gdy kapitał jest przeważnie obcy.

Z tych względów zagadnienie rzemieślnictwa jest dla całego kraju i państwa nadzwyczaj doniosłe i powinno być z należytą uwagą traktowane zarówno przez czynniki społeczne, jak i rządowe.

A właśnie chwila obecna jest taką, w której powinniśmy zwrócić uwagę na to, co się dokonać ma w dziedzinie rzemiosła. Teraz przecież prowadzona jest ostateczna prawie praca nad ustawą przemysłową, która ma objąć także i rzemiosło. Idzie o ujednostajnienie ustawy przemysłowej, która z b. dzielnic jest różna. W jakim więc kierunku powinna pójść praca ustawodawstwa, aby zapewnić rozwój rzemiosła i przystosować je do zadań i zagadnień obecnych, a równocześnie zabezpieczyć jego charakter polski— to pytanie jest troską dla tych, którzy w rzemiośle widzą coś więcej niż mechaniczne wykonywanie pewnych prac zarobkowych.

W każdym z b. zaborów obowiązywałała inna ustawa przemysłowa i inne były przepisy dla rzemiosł W Małopolsce organizacje rzemieślnicze dzieki specjalnej polityce zaborców zatraciły swój narodowy charakter polski, stały się organizacjami nieznanemi o żywiole polskim i żydowwskim, w których element polski był niejednokrotnie majorysowany, interesy polskie spychane i odsuwane na plan dalszy. Kresy zachodnie nie posiadają właściwie żadnych organizacyj rzemieślniczych. Ustawy byłego zaboru pruskiego były dostosowane do ogólnej polityki antipolskiej Prus. Kongresówka posiada ustawę z 1816 r., jedyną ustawę, układaną przez Polaków, broniącą polski charakter rzemiosła i zabezpieczającą wówczas jego rozwój.

Dziś wszystkie te ustawy wyma

gają rewizji i ujednostajnienia. Idzie tylko o to, co należy za podstawę i jakie ma być kryterjum przy układaniu nowych przepisów.

Organizacje rzemieślnicze zgrupowane w Centralnym Towarzystwie Rzemieślniczem słusznie uważają, że podstawową zasadą powinna być troska o rozwój rzemiosła, jego przystosowanie do warunków obecnych, obrona równoczesna przed napływem elementów niefachowych, bez kwalifikacji zawodowych do organizacji rzemieślniczych i wreszcie zachowanie polskiego charakteru tych organizacyj.

Oto są postulaty zasadnicze, z nich wypłyną logicznie które w nowej ustawie powinny znaleść uwzględnienie.

Niewątpliwie nasze sfery rządowe zechcą zwrócić uwagę na te żądania rzemieślnicze i nie pominą ich milczeniem, gdyż absolutnie, ani sama sprawa, ani interesy kraju i rzemiosła na to nie zasługują. Niestety, dotąd nie brano pod uwagę postulatów, wysuwanych przez sfery rzemieślnicze, przez ten najpoważniejszy w danym wypadku czynnik społeczny. Projekty, składane przez naczelną organizację rzemieślniczą zbywane milczeniem, nie uwzględniając ich absolutnie, ani rządowy projekt ustawy o cechach, ani projekt o izbach rzemieślniczych nie wziął pod uwagę żądań, wysuniętych przez czołowe organizacje rzemieślnicze. Nie wini tu nikt rządu, jako takiego, przyczyna tkwi w niechęci pewnych sfer urzędniczych do postulatów polskiego rzemieślnictwa. Doszło jednak do tego, że na zaproszenie na konferencję nad ustawą przemysłową, wystosowane przez ministerjum przemysłu i handlu do Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego, towarzystwo to odmówiło wysłania swego delegata z powodu zlekceważenia wszystkich postulatów rzemieślniczych w nowym projekcie.

A przecie trudno jest tworzyć takie prawa przeciw którym protestują ci, których mają one obowiązywać. Wszak nie idzie tu o nic innego, jak o rozwój naszego gospodarstwa narodowego, a to może mieć tylko wtedy miejsce gdy czynniki rządowe będą pracowały harmoniinie z czynnikami społecznemi. *H. Niedzwiedzki.*

Ś. † P.

KAZIMIERZ KRYWULT

HANDLOWIEC

Zmarł dnia 18 maja 1924 r. przeżywszy lat 58.

Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się dn. 20 maja r. b. o godz. 10½ rano w kościele OO. Reformatów. Eksportacja zwłok na cmentarz miejscowy tegoż dn. o godz. 5 pp. z kaplicy kościoła OO. Reformatów, o czem zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

ŻONA, DZIECI I RODZINA.

Z tygodnia.

Co słychać w Kowalu.

Wskutek ostatnich wystąpień w „Słowie Kujawskiem" p. A. Mizerskiego śmiało oświetlających stosunki żydowskie odnośnie życia małomiasteczkowego, wśród miejscowego żydowstwa a zwłaszcza wśród jego wodzirejów Icków, zawrzało jak w ulu... Jakto »głupie goje« przypominają żydom, że oni mają swą ojczyznę Palestynę, że są u nas tylku gośćmi, że nadużywają gościności polskiej, gdyż chcą być większymi panami niż prawi właściciele; przypominają im, że handel polski rozwija się, że w Radzie Miejskiej tracą już wpływy swoje, że są jakieś »antysemitniki« i t. d. i t. d. Nie! nie może to być! Oni żydzi nie mogą dopuścić do tego, aby im grunt usuwał się pod nogami... Oni muszą zrobić z Polski — żydo Polskę..

Niedoczekanie wasze, wy wyznawcy przewrotnego Talmudu!...

Korzystając z ciepłego majowego poranku wyszedłem rano na spacer. Rozpocząłem przechadzkę od ulicy Włocławskiej, gdyż przy niej zamieszkuje. Nieopodal za mojem domostwem jest owa sławetna sadzawka miejska, która od trzech lat jest porządkowana, a wygląda gorzej niż przed trzema laty. Barjery odgradzające ulicę od sadzawki, zostały porozkradane, drzewka, posadzone obok przed kilkoma laty kozy poobjadały i szkodnicy popsuli, sama sadzawka bez żadnego ładu i porządku...

Tembardziej to brzydko wygląda, że obok zaraz ma miejsce siedlisko oświaty dla dzieci naszych — szkoła powszechna. Co za kontrast! W szkole uczą się dzieci porządku i czystości teoretycznie przynajmniej, a tu zaraz przykład co innego mówi...

Zauważyłem (nazewnątrz przynajmniej), że budynki szkolne są we względnym porządku; tylko parkan tu i owdzie świeci dziurami o większej przestrzeni...

Obejrzałem się na przeciwległą strnę ulicy, tutaj jest pusty położony w dole plac miejski; b. dobrze mógłby być wykorzystany na miejsce użyteczności publicznej. Magistrat nasz od trzech lat wydzierżawia go.

Idę dalej. Obok kościoła widzę reperację gmachu kościelnego, odświeżanie zewnętrzne. Zrozumiałem że to na przyjęcie Najdostojniejszego Pasterza ks. Biskupa, który odwiedzić nas ma w Czerwcu r. b. Vis a vis kościoła ma pomieszczenie przytułek dla starców. Opiekę nad niem ma Towarzystwo Niewiast im św. Jadwigi. Dzielna jego prezeska pani Dmochowska wytrwale pracuje na swem stanowisku, nie zrażając się żadnemi trudnościami w zdobywaniu funduszów i ofiar na cel przytułku. W tym samym domu mieści się także Bibljoteka P. Macierzy Szkolnej, z której co Niedziela wypożyczają do czytania książki za minimalną opłatą.

Jeszcze się dalej przeszedłem do naszych pól kowalskich i poblisk'ch piasków, na których ongiś z krzyżakami boje się toczyły.

Już przy szosie Włocławskiej w oddaleniu jednego kilometra od miasta za czasów panowania moskiewskiego pokryjomu postawiony był krzyż i ogrodzony sztachetkami. Nieszczęście chciało, że pewnego razu wichura przewróciła go i połamała. Zdawałoby się że powinien postawiony być nowy. Tymczasem już się nań nie zdobyliśmy. Zaledwie jest (dzięki jednemu osobnikowi) mały krzyż przybity do topoli. Czyżby i wiara w nas stygła!... Nie chcę tego przypuszczać; wolę raczej zwalić winę na karb naszej lekkomyślności.

Nie spostrzegłem nawet, że już wielki czas wracać do codziennych zatrudnień. Zawróciłem przeto i szybko wróciłem do domu, obiecując sobie na drugi raz przechadzkę w inną stronę, o czem naturalnie czytelników „Słowa Kujawskiego" ze swoich wrażeń i uwag nie omieszkam zawiadomić.

Dobry pomysł wpadł Zarządowi Stowarzyszenia spożywców „Oszczędność". Oto od kilku dni widujemy w oknie wystawowem sklepu Stowarzyszenia codziennie świeży dziennik „Słowa Kujawskiego". Aczkolwiek nie wiemy dokładnie, co spowodowało Zarząd do powyższego, jednakże zgadniemy chyba, że nie co innego jak chęć propagowania pisma katolicko-narodowego, następnie w celu uświadomienia szerokich warstw obywateli.

W ubiegłym tygodniu mieliśmy (z dnia 8 na 9 w nocy) porządną burzę majową, po której dopiero jak widzimy wiosna rozwinęła się w całej pełni. Wskutek silnego grzmotu i trzasku piorunów w okolicy wid.ć było dwa ognie. Burza przeciągnęła się do godziny 1-ej w nocy. Zatem do widzenia! za tydzień.

Ignatus.

MYSLI.

Wybrał J. K.

Zbawczą jest siła boleści,
Lecz większą ma moc w sobie
Pragnienie nowego życia,
Wzrosłe na życia grobie.

Kasprowicz.

Pogadanki Ewangeliczne.

Niedziela IV po Wielkiejnocy.

Drugi z kolei urywek z wielkoczwartkowej mowy pożegnalnej Chrystusa, wcześniejszy miejscem od owego z niedzieli poprzedniej (Jan, 16.5-14).

To, co Chrystus mówił w tej mowie, sięgało poza śmierć Jego, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, aż do Zesłania Ducha św., przeto wybrane z niej odpowiednio urywki mają na celu, w intencji Kościoła, przygotować nas do obchodu pamiątki onegoż wiekopomnego Zesłania. W perykopie obecnej ta intencja występuje już wyraźnie.

— Idę do Tego, który Mię posłał, a żaden z was nie pyta Mię: dokąd idziesz? Ale, iżem to wam powiedział, smutek napełnił serca wasze.

Smutek napełni serca uczniów na zapowiedź odejścia od nich Mistrza. Wszystka myśl ich skupiła się smutkiem na tem Odejściu, tak, iż nie starczyło im jej na ciekawe pytanie o cel Odejścia, z którem wraz zapadały się błędne ich nadzieje mesjaniczne. Dlatego Mistrz zwraca uwagę ich na cel jego, w którym jest dla nich pociecha:

— Aleć Ja prawdę wam powiadam: pożyteczno wam, abym odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was; a jeśli odejdę, poślę Go do was.

Pocieszycielem, jak Wujek przełożył Janowego greckiego Parakleta, zowie Chrystus Ducha św., podkreślając pocieszycielski charakter posłannictwa Jego w stosunku do zasmuconych uczniów, zresztą i w stosunku do Kościoła po wszystkie czasy. Zesłanie zaś Jego jest uwarunkowane chwalebnem odejściem Chrystusa na łono Ojca, po spełnionem Przezeń posłannictwie własnem. Ujawnia się tu coś na podobieństwo ludzkiego podziału pracy między Osoby Boskie: pracy, a raczej działania dla zbawienia świata.

— A gdy On, Pocieszyciel, przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o dokonanym sądzie (Według poprawniejszego przekładu ks. Szczepańskiego).

Przekona przez natchniony duchem Jego Kościół, począwszy od apostołów, że Ukrzyżowanie było zbrodniczym skutkiem grzechów świata żydowskiego i pogańskiego, ich szczytem i koroną szatańską. I pogańskiego, albowiem, choć ten świat wziął bezpośredni udział w Ukrzyżowaniu tylko w osobach Piłata i legjonistów, i to jedynie materjalny, jednakże to byli jego przedstawiciele, a materjalny charakter ich udziału świadczy raczej o bezdni dobrowolnego zaślepienia, graniczącego z bezrozumem zwierzęcym. Okazało się to w pełni przez trzywiekowe, brutalne prześladowanie Chrystusa w Jego wyznawcach, w granicach cesarstwa rzymskiego, gdzie chrystjanizm rozszerzył się najpierwej. Okazywało się to w kolei wieków, w miarę, jak coraz nowe kraje i ludy otwierały się dla apostolstwa Kościoła, wślad za którem szło zawsze męczeństwo. Okazuje się to zawsze i wszędzie tam, gdzie się pogaństwo odradza, począwszy od Juljana Odstępcy, skończywszy na Leninie i Dzierżyńskim. Trockiego nie wymieniam, gdyż mówię o świecie pogańskim. Świat żydowski, oczywiście, idzie z nim zawsze ręka w rękę przeciw Chrystusowi, jest jego inspiratorem i spółbojowcem w walce z Chrystusem.

Wszystko, co w świecie jest lepsze, w miarę szerzenia się Ewangelji, przekonywa się istotnie o wielkim Grzechu świata, ukorowanym bogobójstwem, i, jak mówi Didon, tworzy »naród święty«, chrześcijański, z pośród wszystkich narodów; naród, który walczy z grzechem, mający w sobie zawsze tendencje bogobójcze i w swym rozwoju ostatecznym, dochodzi do realnego, choć mistycznego, bogobójstwa.

Równocześnie Duch św. przez Kościół przekonywa świat o doskonałej sprawiedliwości Chrystusa, straconego, jak ostatni Złoczyńca. Sprawiedliwość Jego zajaśniała w Jego triumfalnem odejściu do Ojca, w którem zawiera się ów dowód zniewalający.

Wreszcie przekonywa o sądzie, dokonanym nad księciem tego świata, szatanem: dokonanym przez Chrystusa, a polegającym na wydarciu szatanowi niepodzielnego panowania nad światem przez Śmierć odkupieńczą na Krzyżu. Chrystus wydarł mu je zasadniczo, w bezgranicznej możliwości. Duch św. urzeczywistnia ten Chrystusowy Czyn wydarcia, z biegiem wieków, przez Kościół.

Dzieło, zaiste, godne Boskiego Pocieszyciela—Pocieszyciela serc chrześcijańskich, smucących się widokiem orgii pogaństwa, sprzymierzonego z żydostwem.

Tu Chrystus zatrzymuje się w swych wynurzeniach objawiennych, przerastających pojętność uczniów:

— Jeszcze wam wiele mam do powiedzenia, lecz teraz znieść nie możecie. Wszakże tego, czegoście dziś pojąć niezdolni, dopełni Duch prawdy; On was wszelkiej prawdy nauczy.

Nauczy, nie mozolną drogą badań naukowych, lecz przez t. zw. »naukę wlaną«, przez oświecenie nadprzyrodzone. A ta nauka Ducha bynajmniej nie będzie różna od nauki Syna Bożego: bo nie sam od siebie mówić będzie głosem wewnętrznym, lecz to tylko i to wszystko, co usłyszy od Syna, — mówi Chrystus po ludzku, zaznaczając doskonałą jedność Osób Boskich.

— Z mego weźmie, a wam opowie — raz jeszcze tę harmonję Trójcy podkreśla.

Dlatego wewnętrzna nauka Ducha uwielbi Chrystusa.

I dlatego również, herezjami są te wszystkie liczne nauki, z naszym rodzimym towianizmem włącznie, które głoszą nadejście nowej epoki Ducha. W tej epoce my właśnie żyjemy i rozwijamy się w Duchu Chrystusowym pod przewodem Kościoła.

Nauki Ducha przez łaskę oświecającą potrzeba każdemu chrześcijaninowi, aby mógł naukę Chrystusową zrozumieć i w oną wierzyć. Każdemu bez różnicy stopnia wykształcenia. Bez tej łaski może być tylko mędrkowanie, nie tyle racjonalne, ile racjonalistyczne, w którem omylny a pyszny rozum ludzki czyni się sędzią najwyższym w rzeczach boskich. Z nią, z tą łaską, wszystko staje się cudnie jasne i nieskończenie mądre.

»Póki lud nie będzie zdolny sam pojąć jakiejkolwiek prawdy daremnie mu ją wmawiać« — rzekła Orzeszkowa. Za nią, na różne sposoby, powtarzają to ci, co ponad lud wyrośli inteligencją. Może to być prawdą w odniesieniu do prawd ziemskich. Gdy chodzi o Prawdę boską, zbrojną w boską powagę, ma ona niezależną moc przekonywawczą prze łaskę, byle ze strony ludzkiej była dobra wola. Opór tej Prawdzie stawia tylko grzech, w woli czy rozumie, na wszystkich szczeblach oświaty zarówno. Tu jest »das ewig Menschliche« — wiecznie ludzkie; tam — »das ewig Göttliche« — wiecznie Boskie.

X. Charszewski.

Co niesie dzień?

MAJ 20 WTOREK	
	Dziś: Bernardyn w.
	Jutro: Feliks (Szczęsny) w.
	Wschód słońca o g. 3.59
	Zachód o g. 9.45
	Wsch. księżyca o g. 7.13
	Zachód o g. 5.32

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Maj	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
18	21	60,2	13,7	10	SE — 2
19	7	58,2	16,2	0⊙	S — 1
19	13	50,7	21,4	10	SW — 3

W dniu 18 maja najwysza temperatura wynosiła + 18,0 najnisza +4,5. Deszczownik w remoncie.

Czytelnia katolicka (vis-a-vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12—13 i pół.

Z giełdy d. 17. 5:

Dolar		5,16
Funt angielski		22,44
Frank szwajcarski	(100)	91,90
Frank francuski	(100)	29.76
Frank belgijski	(100)	25.08
Liry włoskie	(100)	23
Korony czeskie	(100)	15,22
Korony austrjackie	(100.000)	7,28

4% poż. premj. 0,45, 8% poż. złota 8, 6% poż. serja II A. 0,75, 6% pożycz. dol. 2 95 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego 15,¾ 5% listy miejskie —,½, 4½% listy miejskie—

Z gimnazjum J. Szteinbokówny. Ponieważ odłożenie przedstawienia z dn. 20 maja na dzień następny 21 maja okazało się niemożliwem, przeto przedstawienie odbędzie się, jak było zapowiedziane pierwotnie, dn. 20 maja o godzinie 7 wieczorem w „Polonji”.

Odczyt p. Zajączka. W środę dnia 21 maja o godz. wpół do 8-ej wieczorem p. Zajączek, dyrektor łódzkiego „Rozwoju” wygłosi w „Polonji“ odczyt p. t. „Antypaństwowa działalność Żydów“. Należy się spodziewać, że zarówno interesująca treść odczytu jak i urok prelegenta, który jest jednym z najlepszych mówców w Polsce, ściągną do „Polonji“ tysiące słuchaczów.

Jeden wieczór Gierasieńskiego. Dawno oczekiwany gość znakomity komik, ulubieniec stolicy Romuald Gierasieński, w towarzystwie Bolskiej, Windheima i Górzyńskiego, dziś raz jeden wystąpi w sali teatru »Nowości« we Włocławku dnia 20 maja rb.; zainteresowanie olbrzymie. W repertuarze ostatnie nowości teatrów warszawskich. Bilety sprzedaje księgarnia Neumana.

Zarząd Włocł. Tow. Wspomagania Biednych niniejszem zawiadamia Sz. Członków Tow., że Ogólne Roczne Zebranie Włocł. Tow. Wspomagania Biednych odbędzie się w I-ym terminie dnia 24 maja r. b. w lokalu Tow. Krajoznawczego o godzinie 6-ej wieczorem; w razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, Ogólne Zebranie odbędzie się 4-go czerwca r. b. i będzie już prawomocnem bez względu na liczbę przybyłych członków.

Porządek dzienny obrad Ogólnego Zebrania Wł. Tow. Wspom. Biednych: 1. Zagajenie Zebrania, 2. Wybór Prezydjum, 3. Odczytanie protokułu ostatniego Ogólnego Zebrania, 4. Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego za rok 1923, 5. Odczytanie relacyj Kom. Rewizyjnej 6. Wnioski Zarządu, 7. Wnioski Członków, 8. Wybory do Zarządu w miejsce ustępujących Członków, 9. Wybory do Komisyi Rewizyjnej.

Majówka. Zarząd T-wa Wioślarskiego w Włocławku zawiadamia, że dnia 25 maja 1924 roku urządza Majówkę do lasu przy jeziorze Wikaryjskiem z wieloma atrakcjami i orkiestrą wojskową dla członków, ich rodzin i wprowadzonych przez członków gości.

Wyjazd na wozach żniwnych z przed przystani T-wa o godz. 2 ej po poł.

Bufet na miejscu.

Zapisy przyjmuje się na przystani w godzinach między 5 — 7 po poł. do dnia 23 maja włącznie.

W razie niepogody majówka odbędzie się dnia 29 maja względnie 1 czerwca, o czem nastąpią ogłoszenia na przystani.

Zarząd Warszawskiego Tow. Ochrony Kobiet Odział we Włocławku niniejszem zawiadamia Sz. Członków Tow., że Ogólne Roczne Zebranie T. O. K. odbędzie się dnia 2-go czerwca r. b. w lokalu Tow. Krajoznawczego o godzinie 7-mej wieczorem w I-szym terminie — o godzinie 8-mej wieczorem w II-im terminie i jako takie będzie już prawomocnem bez względu na liczbę przybyłych.

Porządek dzienny Ogólnego Zebrania: 1. Zagajenie Zebrania, 2. Wybór Prezydjum, 3. Odczytanie protokułu ostatniego Ogólnego Zebrania, 4. Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego za rok 1923 5. Wnioski Zarządu, 6. Wnioski Członków, 7. Wybory do Zarządu w miejsce ustępujących Członków, 8. Wybory do Komisyi Rewizyjnej.

Wycieczka Krajoznawcza do Grodna. W niedzielę dnia 1 czerwca b. r. Rada Krajoznawcza organizuje zbiorową wycieczkę do Grodna niektórych Oddziałów naszego T-wa Krajoznawczego, celem zaznajomienia tem miastem turystów polskich oraz rozbudzenie tam pracy krajoznawczej.

Wyjazd nastąpi z Wileńskiego Dworca w Warszawie w sobotę o o godz. 21 m. 35. punkt zborny Dworzec Wileński godzina 20 m. 30, zajazd tramwajami 18, 22, 4, 5, 12, przyjazd do Grodna 4 m. 25 rano. Cały dzień zwiedzanie, poczem o 2 ej w nocy pospiesznym pociągiem wyjazd z Grodna, przyjazd do Warszawy 8 rano na Dworzec Główny.

Koszt wycieczki z Warszawy do Grodna i z powrotem 48 milj. mk. Wycieczkę prowadzi dyrektor p. K. Kulwieć.

Zgłoszenia na udział w wycieczce przyjmuje inż. Olszakowski (Orla 4) do 25 maja włącznie.

Egzaminy wstępne dla wszystkich klas gimnazjum męskiego imienia J. Długosza we Włocławku rozpoczną się w dniu 23 czerwca r. b. o godzinie ósmej sposobem lekcyjnym do dnia 28 czerwca b. r. włącznie. Podania o dopuszczenia do egzaminów z załączaniem metryki i świadectwa o szczepieniu ospy należy składać niezwłocznie w kancelarji Gimnazjum codziennie od godziny 8 rano do pierwszej w południe.

Państwowe Seminarjum Nauczycielskie męskie w Nieszawie, na Kujawach. Seminarjum jest szkołą średnią dającą przygotowanie ogólne w zakresie gimnazjum realnego, a nadto przygotowanie specjalne do zawodu nauczycielskiego w szkołach powszechnych. Nauka trwa 5 lat. Na kurs I przyjmowani są kandydaci mający conajmniej lat 14, którzy ukończyli 4 klasy gimnazjalne lub 7 klas szkoły powszechnej. Przy Zakładzie istnieje bursa, do której przyjmowani są uczniowie wykazujący dobre postępy i wzorowe sprawowanie. Za bursę pobiera się tylko zwrot kosztu utrzymania. Nauka w Seminarjum jest bezpłatna. Wielu uczniom udzielane są stypedja.

Seminarjum kładzie nacisk na wyrobienie poczucia obywatelskiego, sa modzielności charakteru i umiejętności samokształcenia. Uczniowie Seminarjum mają swój samorząd szkolny, prowadzą kółka samokształcenia, kasę pożyczkową, pismo i kooperatywę.

Egzamina na I, II i III kurs odbędą się w terminie przedwakacyjnym, rozpoczną się dn. 23 czerwca b. r. o godz. 9 rano i trwać będą do dn. 28 czerwca b. r.

Kandydaci, pragnący zamieszkać podczas egzaminów w bursie, obowiązani są przywieźć ze sobą pościel oraz nakrycie stołowe.

W tym samym terminie odbędzie się egzamin do **Państwowej Preparandy Nauczycielskiej** w Niesza-

Podania składać należy do Dyrekcji Seminarjum Nauczycielskiego w Nieszawie ul. 3-go Maja.

Aprowizacja Urzędników Miejskich. Zarząd Związku Pracowników Miejskich wobec projektowanej likwidacji Aprowizacji miejskiej słusznie zabiega o dalsze zaopatrywanie członków swego zrzeszenia tj. urzędników Miejskich.

Zarząd ten przeprowadził pertraktacje z kooperatywą Koło Spółdzielcze Zabia Nr. 9

Koło Spółdzielcze ma liczyć 4% prowizji od obrotu, warunki więc są b. korzystne, przyczem Koło Spółdzielcze ma dostatecznie zaopatrzony sklep i ceny stosunkowo niskie, może więc łatwo wyrównać pozornie małe zyski przez zwiększenie obrotu przy dotychczasowym personelu.

Podnieść musimy na tem miejscu że rozumowanie kierownika Koła Spółdzielczego jest ze wszechmiar warte poparcia.

Podziękowanie. Zarząd Włoc. T-wa Wspom. Biednych wraz z Opieką Domu Sierot składają serdeczne podziękowanie W-mu Zarządowi Tow. Akc. »Spółka Kujawska« za łaskawie złożoną ofiarę w sumie 100 miljonów na sieroty z ulicy Biskupiej Domu Sierot »Opatrzność« zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Waldeczka Tomaszewskiego.

Parostatki na Wiśle. Rozkład jazdy parostatków został zmieniony: Z Włocławka do Płocka i Warszawy o godz. 6 rano, I-ej po południu i o godz. 1,30 p.p. Z Płocka do Włocławka odchodzą o godz. 5,30 rano, 6 rano i 2,30 po poł.

Cennik branży galanteryjnej. Nr. 3 maksymalny obowiązuje obecnie w złotych. Panowie kupcy mogą otrzymać cennik w Sekretarjacie Stowarzyszenia Kupców Polskich Kaliska Nr. 1.

Towar choćby najlepszy a niesprzedany chybił powołaniu, niesprzedaną zaś, gdyż nieznaną pozostać musi rzecz niezareklamowana.

Obrady nad samorządem.

Gmina wiejska.

W dyskusji ogólnej w kom. administracyjnej p. Jaworowski (PPS.) świadczył się ogólnikowo za gminą większą przeciw nadzorowi państwa nad samorządem. Charakterystyczne, że nie poparł też p. Putka co do oparcia szkolnictwa powszechnego o samorząd gminy.

P. Erdman (PSŁ.) bronił gminy jednowioskowej. Jest to główny postulat Piastowców w tej sprawie.

Pos. Walczak (Wyzw.) oświadczył się także za gminą jednowioskową, wbrew referentowi członkowi własnego klubu uznaje konieczność nadzoru wydziału powiatowego nad gminą.

P. Kozłowski (ZLN.) ujął zagadnienie z ogólnego stanowiska. Stwierdził, że żądanie szerokiego nieskrępowanego samorządu nie leży w psychologji polskiego ludu wiejskiego, który domaga się przedewszystkiem dobrej administracji państwowej której symbolem jest dla niego jednoosobowy wójt a nie rada gminna.

Odmawianie państwu nadzoru nad samorządem opiera się na przedstarzałych doktrynach liberalnych, którym przeczy interes państwa — wszystko jedno, czy narodowego — i interes narodu. Bardzo stanowczo zastrzega się przeciw podporządkowaniu szkolnictwa powszechnego samorządowi gminnemu, jak tego chce referent pan Putek. Domaga się bezwzględnie od wójta umiejętności czytania i pisania po polsku. Dla uzdrowienia życia samorządowego jest za oddzieleniem organów wykonawczych (wójt) od ciał uchwalających (rada gminna) przytaczając przykłady ujemne systemu obowiązującego dotąd w Małopolsce i b. Kongresówce, stwierdza z naciskiem, że ZLN. bronić będzie kategorycznie interesu państwa i narodu, który jest wyższy, niż samorząd i doktryna liberalna. Zagadnienie gminy jednowioskowej czy zbiorowej nie jest dla ZLN. zasadniczem w tej sprawie. Obok gminy jednowioskowej należy wprowadzić komisarzy (wójtów) okręgowych.

Z dyskusji wynika, że gmina jednowioskowa ma dotychczas większość zapewnioną.

TELEGRAMY.

Papieskie „motu proprio”.

RZYM 19.5. (PAT). Dzisiaj ogłoszono „motu proprio“ papieża w sprawie studjum Pisma Świętego.

Jubileusz kardynała Mercier'a.

BRUKSELA 19.V. (PAT.) Minister pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej, wręczając w Malines kardynałowi Mercier adres z wyrazami hołdu, dał wyraz podziwowi narodu polskiego dla kardynała. Kardynał Mercier w odpowiedzi podziękował i stwierdził przytem, że Polska oddała wielką usługę zachodniej Europie, ustrzegłszy ją od inwazji bolszewickiej, przez co zasłużyła sobie na dług wdzięczności ze strony Europy. Następnie kardynał rozmawiał z biskupem łucko-żytomierskim Dubowskim, oraz z innymi członkami delegacji.

BRUKSELA 19.V. (PAT.) D. 16 maja delegacje polskie w liczbie 70 osób przedstawione były przez posła Sobańskiego kardynałowi Mercierowi na uroczystej audjencji w pałacu arcybiskupim w Malines. Oprócz delegacji warszawskiej obecny był personel poselstwa i konsulatu, delegaci robotników i stowarzyszeń polskich w Belgji, delegaci studentów polaków i polskich instytucji gospodarczych w Belgji, oraz delegacja „Sokoła“ z Francji. Poseł Sobański w dłuższem przemówieniu złożył serdeczny hołd kardynałowi, jako obrońcy prawa i przyjacielowi Polski, wspominając doniosłe znaczenie jego listu pasterskiego z 1920 roku. W odpowiedzi kardynał ze wzruszeniem dziękował za liczny udział polaków, podkreślając: że Polska od wieków była przedmurzem wiary i cywilizacji. Jako biskup i filozof, oświadczył kardynał, że może stwierdzić, iż Polska symbolizowała w historji wyższe ideały, oraz, że również wobec współczesnych zasłużyła na podziw i wdzięczność narodów.

Katastrofa kolejowa.

LUBLANA 19.5. (PAT). Pociąg ekspresowy Simploński idący w kierunku Włoch najechał o północy na stacji Prestranek pod Postojną na pociąg towarowy. Cztery osoby zabite, a pięć ciężko rannych, między innemi z personelu pociągu Towarzystwa wagonów sypialnych. Pełniący służbę urzędnik zastrzelił się.

Skazanie seperatystów.

STUTGARD 19.5. (PAT) Poces sześciu seperatystów został zakończony. Skazano wszystkich oskarżonych na karę więzienia od 3—6 lat

GOBELIN ???

Hygieniczne podłogi w stajniach.

Nie wszyscy posiadacze koni zdają sobie sprawę z tego jak ważną jest rzeczą racjonalne i hygieniczne urządzona podłoga w stajni.

W miastach najczęściej podłogi stajenne bywają budowane z desek, co jest wysoce niehigieniczne a także nieekonomiczne i niepraktyczne; podłoga drewniana prędko podlega gniciu, żdziera się, tworząc dziury, doły, szpary i zadry, przez co wymaga częstego naprawiania, inaczej staje się dla konia zupełnie nieodpowiednia, gdyż powoduje nieraz różne wypadki kulawizny; podłoga taka jest śliska od nawozu i wymaga dobrze urządzonego odpływu dla gnojówki.

Pomimo wielu doświadczeń i badań nie udało się dotąd wynaleźć takiego urządzenia podłogi, któraby odpowiadała, bezwzględnie wszystkim warunkom hygjeny, jak np. że podłoga powinna być równa, mocna miękka, nieprzepuszczalna dla cieczy, trwała i nie śliska. Podłoga z desek pod tym względem jest najgorszą. Robią jeszcze podłogi z gliny, cegły, kamieni i asfaltu. Z jakiego kolwiek materjału byłaby zrobiona podłoga najważniejsze jest to, ażeby ona była nieprzepuszczalną dla moczu i ażeby miała pewną pochyłość odprzodu do tyłu, co jest koniecznem dla ścieku nieczystości.

Podłogi z cegły są właściwie najlepsze, gdyż nie są zimne, nie przepuszczają moczu, i są trwałe; podłogi takie należy pokryć pewna warstwą gliny. Podłogi asfaltowe są zbyt zimne i śliskie, wymagają obfitej podściółki ze słomy.

Podłogi z drobnego bruku — również nie są bardzo praktyczne, gdyż prędko się psują i wymagają obfitej podściółki.

Podłogi ubijane z gliny — są najtańsze i hygieniczne, należy tylko zrobić je pochyło, często wyrównywać i zaścielać codzień świeżą warstwą słomy; mają one tę zaletę, że są miękkie i ciepłe, co ważnem jest dla źrebiąt i klaczy ciężarnych.

Z tego widzimy, że najgorszemi są podłogi z desek, a zatem powinny być wszędzie wyrugowane.

Lekarz Weterynarji.
Z. Olszański.

Niedyskretne pytania.

— Dlaczego w instytucjach państwowych polskich na stanowiskach wyższych i kierowniczych znajduje się wielu rosjan i często takich którzy są wrogami polskości?

Jeżeli za czasów rosyjskich na stanowiska takie polacy nie byli dopuszczani, to dlaczego w wolnej Polsce tak faworyzujemy swych wrogów i dobrowolnie pozwalamy się uciskać?

Z Wydawnictw.

Mały Światek: najstarszy ilustrowany dwutygodnik dla dzieci od 8 — 14 lat. 36 rok wydania.

Treść nr. 10. 15 maja 1924 roku. Nie mam dóbr wielkich (wiersz). Co to jest sport? Śmierć Lidy. R śliny użytkowe. Zakątek duszy. Pogawędka z Przyjaciółką. Pomysł i zgadnij. Adres. Spółka Zjednoczenia Młodzieży. Poznań, Pocztowa 15. Konto czekowe P. K. O. nr. 201. 475.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego Działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 14 maja 1924 r. wciągnięto jak następuje przy firmie: „W Leszczyński“ — Firma brzmieć będzie: „Władysław Leszczyński“. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się we Włocławku, ul. 3 go Maja 12. Celem przedsiębiorstwa jest sprzedaż manufaktury. Egzystuje od 1900 roku. Właść. Mosiek Wolf vel Władysław Leszczyński, zamieszkały tamże pod Nr. 10.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dniu 14 maja 1924 r. wciągnięto jak następuje przy firmie: „Bracia Rotenberg“ — Na mocy aktu, zeznanego przed notarjuszem Bohdanem Kowalewskim we Włocławku w dn. 5 maja 1924 r. za Nr. 1819, spółka została rozwiązana i firma przestała istnieć.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu B. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 28 kwietnia 1924 r. przy firmie: „Towarzystwo Spółdzielcze „Spółka Kujawska“ we Włocławku wciągnięto co następuje. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i firma przestała istnieć.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu A. sądu Okręgowego we Włocławku w dniu 14-go maja 1924 r. wciągnięto następująca firmę pod Nr. 1949. »Jankiel vel Jakób Goldsztein« handel drzewem w składzie z siedzibą w Kutnie, ul. Alejowa 6. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1918 roku. Właściciel Jankiel vel Jakób Goldsztein zam. w Kutnie, Pałacowa 103. Pomiędzy właścicielem firmy a żoną jego Trymetą z domu Klotz, zawarta została przed notarjuszem Edwardem Sikorskim w Koninie dnia 12. 25 sierpnia 1903 za Nr. 674 intercyza ustalająca wyłączność majątku i spólność dorobku.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.